

Identyczne produkty tańsze w Niemczech

28 grudnia 2018

Dziennikarze „Wirtualnej Polski” postanowili porównać ceny, jakie oferuje w Polsce i w Niemczech jedna z popularnych sieci drogerii. Okazuje się, że choć za naszą zachodnią granicą koszty pracy oraz wynagrodzenia pracowników są wyższe, za takie same produkty Niemcy muszą najczęściej zapłacić mniej od Polaków. Sama sieć twierdzi, że działa w Polsce niezależnie od swojej niemieckiej centrali, dlatego tamtejsze ceny „nie są dla niej punktem odniesienia”.

Pod lupę pracowników jednego z najpopularniejszych polskich portali trafił niemiecki koncern Rossmann, prowadzący jedną z najpopularniejszych europejskich sieci drogerijnych, który na terenie naszego kraju pod koniec 2017 roku miał już dokładnie 2222 sklepy. W tekście opublikowanym na łamach Wirtualnej Polski czytamy więc, że pierwszą rzucającą się w oczy różnicą jest fakt, iż drogerie Rossmanna w Niemczech wyglądają bardziej na hipermarkety i oferują większą gamę produktów niż w Polsce.

Kolejną różnicę widać w cenach wielu popularnych produktów. Z reportażu dowiemy się więc między innymi, że identyczny zestaw klocków Lego kosztuje w Niemczech równowartość 85,66 złotych, podczas gdy w Polsce trzeba zapłacić za niego już 89,90. Jeszcze większa rozpiętość cen dotyczy jednego z popularnych kremów Nivea – za 250 ml u naszych sąsiadów płaci się kwotę wynoszącą około 10 złotych, natomiast w naszym kraju jest to już 16 złotych.

Podobnych produktów jest dużo więcej, dlatego po kilka złotych droższe w Polsce niż w Niemczech są choćby piwa bezalkoholowe, pieluchy, szampony czy opaski. Dziennikarze największą różnicę zauważyli jednak wśród słodyczy, ponieważ 100 g opakowania

czekolady Ritter Sport kosztuje w naszym kraju 6,99, natomiast po drugiej stronie Odry już zaledwie równowartość 2,57 złotego. Jednocześnie dziennikarze WP dostrzeli produkty, które są tańsze w Polsce, jednak w większości przypadków były one akurat sprzedawane w specjalnych promocjach.

Sam Rossmann twierdzi, że ceny w Polsce są inne niż w Niemczech, ponieważ polski oddział koncernu funkcjonuje niezależnie od swojej niemieckiej centrali, a więc rzekomo korzysta z usług innych dostawców, zaś „tamtejszy rynek nie jest dla niego punktem odniesienia”.

Warto przypomnieć, że średnia płaca w Polsce wynosi obecnie około 980 euro, tymczasem w Niemczech już niedługo może ona wynieść blisko 4 tysiące euro. Różnice pomiędzy cenami oraz jakością produktów w Polsce i w Niemczech były z kolei badane już przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, stąd w październiku poinformowano, że w wielu wypadkach zwłaszcza różnice w jakości były znaczące.

Na podstawie: WP.pl, DoRzeczy.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)